



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

Poświęt-
miejs

КВИТАЦИЯ

Отпечатанный без предвარი-
тельной цензуры № 127 газеты

„Goniec Częstochowski” заключающий

в себя 1 печатный лист

доставлен ко мне в канцелярию.

16/2 1909 г.

Надпечатан в г.

города Częstochowa

ДНЕВНИК политический, Социальный, Экономический и Литературный

DĄBROWSKIEGO * Cena 3 kop.

Redakcja: „Goniec” w Częstochowie, ul. Dąbrowskiego 11. Redaktor: Jan Dąbrowski. Właściciel: Jan Dąbrowski. Redakcja: „Goniec” w Częstochowie, ul. Dąbrowskiego 11. Redaktor: Jan Dąbrowski. Właściciel: Jan Dąbrowski.

CENA OGŁOSZEŃ

Za jeden wiersz lub jego część w 1-iej stronie 30 k., na 10-iej 10 k., w 20-iej 5 k., w 30-iej 3 k., w 40-iej 2 k., w 50-iej 1 k. Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wiersz.

„Goniec” na „Muhlekiej”

Prenumerata i sprzedaż „Gonia” w Częstochowie przy stacji D. Z. W. W. dom Spiegelmana.

Prenumerata na „Goniec” w Częstochowie i ogłoszenia w Rakowie przyjmuje pan Leon Piętkowski.

Wielkie Kinematograficzne przedstawienie Zmiana programu **DWA RAZY w tygodniu.** II wieczór, w niedzielę i święta od 3 po poł.

Ptaki w królestwie przyrody; Niezaproszony (momicz) i, czyli epizod z wojen Napoleońskich. Oddział III. **Wyrob ryżu pętny myśliwy (k.).** **Mad program ŻYCIE MOJŻESZA.** I-e miejsce 50 kop., drugie miejsce 80 kop. Krzesło w łozy po 50 kop. Gale-
li, uczniowie i żołnierze płać połowę. Dyrektor B. Zarzecki.

„A” zostanie do Czwartku włącznie.

Wielki Pomnik Promycki

Oddział w Częstochowie
ulica panny Maryi № 24.
Otwarty zostanie w dniu 20 Lutego 1909 roku.

Dyskonto i inkaso weksli i frachtów
Przyjmuje lokaty terminowe i bezterminowe.
Rachunki bieżące i on cal.
Kupno i sprzedaż papierów procentowych po kursach giełdy warszawskiej.
Wydaje przekazy, czeki, akredytywy na wszystkie większe miasta Europy i Ameryki.
Wydaje zaliczki na papiery wartościowe i akcje.
Załatwia komisowo kupno i sprzedaż papierów procentowych na wszystkich giełdach.
Załatwia konwarsje pożyczek Towarzystw Kredytowych Ziemskiego i Miejskiego.
Asekuruje pożyczki premijowe wszystkich emisji, kupuje i sprzedaje waluty zagraniczne.
Wymienia listy zastawne wylosowane i kupony papierów procentowych.
Załatwia wszystkie wogóle transakcje bankierskie na dogodnych warunkach.
Od dnia 15 b. lutego przyjmuje się deklaracje o udzielenie kredytów.
Biuro czynne od godziny 9-iej rano po 4-iej po południu.
Kasa od 9 i pół rano do 3 po południu.

Lekarz Dentysta Artur Broniatowski
przyjmuje codziennie od 9—11 i od 3—7 po poł.
i Alaja № 8, pierwsze piętro, dom p. Rygockiej.
Choroby zębów i jamy ustnej. Plomby. Zęby sztuczne bez podniebienia na kauczuku i w złocie.

Pomnik Promyka.
Za pomnikową pracę nad ludem i dla ludu należy się ś. p. Promykowi pomnik od wsi polskiej, widomy znak wdzięczności.
Myśl nie nowa. Zakiełkowała ona we wszystkich sercach zaraz po przedczesnym zgonie niezastąpionego pisarza.
Gdzie pomnik dla takiego Meza stanąć powinien? Zagadnienie to, zdaje mi się, najtrafniej rozwiązał niedawno na łamach „Wiadomości Codziennych” czytelnik z pod Olkusza, p. Jan Żurek, proponując Częstochowę.
Częstochował to stolica wsi naszej! O widocznym jest to miejsce trudno.
U stóp Jasnej Góry, wśród pątniczej rzęsy, z której połowa modli się z „książką” dzieki Jego zasługom, wionien stanąć pomnik, na wieczyste wspomnienie dla żywych, dla pamięci potomnych. Tędy i tu była Mu spłodem z ludem polskim droga.
A szczęśliwym zbiegiem okoliczności projekt p. Jana Żurka zbiega się właśnie z podjęciem wystawy krajowej w Częstochowie, której komitet między innymi postanowił wybudować „wzorową chatę polską”.
Mimowolnie cienie się pod pióro myśl czy taka chatka polska nie byłaby właśnie najwłaściwszym pomnikiem dla tego, co życie i prace

Zatwierdzona przez Urząd Lekarski.
Lecznica chorób zębów i jamy ustnej
Marjana PUCHALSKIEGO
II-ga Alaja № 26, róg Teatralnej (nad Apteką W-go Długosza).
Operacje dentystyczne, leczenie, plombowanie i zęby sztuczne.
Podług taksy.
Porada 30 kop., wyjęcie zęba 50 kop.

Oko-Perlin Dentysta
Teatralna № 13.
przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od 2 do 6 po południu. Wprawia zęby sztuczne na złocie bez podniebienia, na kauczuku i w złocie. oraz przyjmuje niezam. znych od 9 do 10 rano bezpłatnie.

Lekarz dentysta Grejniec
przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od 2 do 7 po południu.
Choroby zębów i jamy ustnej. Plomby. Zęby sztuczne bez podniebienia na kauczuku i w złocie.
I Alaja № 10, dom p. Rajcherowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

„chacie” ofiarował?
Chata polska! ta rodzona! zgrab na węgiel mocowany, podsiebka wokół ściany, strzechy, w „Jeża” przykrojona. Na grzebieniu w sznur „kalonka”, niżej dymnik w samym szczycie, mchem przerosłe w krag pozycie zieleni się, nikiej łaka!
Ściany białe wylepiane, z okienkami na gościńcu. Pod okapem ptasi wieniec: gniazda wróble, jaskółczane. Drzwi z zamknięciem. Przy zaporze surowcowy wisi rzemień, próg wysoki, jak pień w borze, po przed progiem polny krzemień. Sień głęboka, nad nią górka, z sienią—izba.
Zaraz w progu: w jednym kącie żarna w regu, w drugim komin od podwórka, komin z „babą”, grubomury, piec chlebowy i przypiecek...
Na przypiecku spanie „dziecek”, pod kominem „niosą” kury.
W izbie ściany pobielone, kłoc zatknięta za stragarze, dokołuska świętych twarzy i wianuszki ziół święconej
„Przenajświętsza” wraz z „Dzieciną” ma dwie palmy, prócz gromniczy...! A tak patrzy ze świetlicy, że przemówić ino... ino!
Na podłodze z „linnej” gliny, ku wygodzie i obrządku: wszelakiego moc „porządku” i dla czeleka i gazdiny...
Stół sosnowy, heblowany. szafa za szkłem, półki koloni, dębne ławy poza stołem, beczka z wodą wedle ściany, koło beczki, konew, wiadro i półwarcie i drapak...
I korytko dla wieprzaków!
Wszystko w kupie pod z a n a d r a...
Jest i lampa u powaty, przydziewek z barwną skrzynką, dwoje łózek pod pierzynką, pod pierzynką, jak rok cały.
Nad łózkami ponad głowę, z „Bazą” wisi krzyżyk i koronka i szkaplerzyk poświęcany z Częstochowy.
Do komory drzwi kolwane: wrzeczki, kładka, jak się patrzy! bo tam statek najbogatszy, wszelkie dobro przechowane. Jest odświętny przydziewek i słonina i mleczyno i zapasne w faskach mlewo i garść ziarna na obsiewek!
Jest kapusta, kruszek soli, sadło w łupkach aż się topił Poza bełką pęk konopi, serków, masła jest dowoli...

Oczywista, że ta moja chatka, jako pomnik, musiałaby zapewne uleże w tem lub owem przemianie. Może należałoby ją, zatrzymując charakter, postawić nie z drzewa, lecz z ciosu, zamiast serków i mleka ustawić szafy z książkami, z wszystkimi dziełami Promyka. Może...
Ale, gdyby to odennic zależało, stawilbym taką chatę, a na niej w odzwyczaj. Bronzowe popiersie ś. p. Konrada Prószyńskiego.
I nie gdzieindziej, jak w Częstochowie.
K. Laskowski.

RYDZEWSKI i S-ka
Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatralna 13.

Przy biurze został otwarty **skład węgla** z kopalni „Hrabia Renard”, który sprzedaje węgiel **na pudy** po kop. 17½ z dostawą do domów.

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzemiosła wycinania, od najwycześniejszych do najwznowitniejszych pod względem artystycznym wykonania, ze wszystkich kł. artystycznych i rzeźbiarskich. Zakład podjęto się wykonywać roboty w młodszych i młodzieżowych, Informacje, rysunki kosztorysy na kated

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Maleniarski
Kruszyński Proszowski w Częstochowie,

Krzepice — a my.

—o—

„Straż ogniowa w Krzepicach posiadała do niedawna budynek do przechowania narzędzi, który nie odpowiadał potrzebom miejscowym. Budynek ten stał również za teatr, w którym od czasu do czasu odbywały się przedstawienia amatorskie, przy współudziale tamtejszej inteligencji. W poprzednich artykułach moich, zamieszczanych w „Gońcu” podnosiłem potrzebę wzniesienia tam odpowiedniego teatru, co też niedawno zostało uskutecznieniem. Nie przypisując powstania gmachu tego wynikiem mojej inicjatywy i zabiegów, mniemam wszakże, że nawłycywaną naszę w pewnej mierze wpłynęły na przyspieszenie zrealizowania istniejącego w tym kierunku projektu.

Okończoność ta jest poniekąd potwierdzeniem faktu, że propaganda prasy do ludu, mająca na celu zaprowadzenie reform korzystnych w dziedzinie urządzeń społecznych, częściej nawiązana zostaje pozytywnymi rezultatami, niżeli skierowywana do waszty inteligentnej. Określając ogólnikowo wygląd teatru naszego, stwierdzić muszę, że pod względem wykończoności nie stoi on oczywiście na wysokości zadania estetycznego, na jakiej stać powinna świątynia sztuki; gdy jednak uwzględnimy warunki lokalne i sily ekonomiczne, którym sprostać może średnio-zamożna ludność miasteczka, niewiele różniącego się od wsi, krytyka wypadnie dla nas przychylna.

Pewna ozdoba teatru, jakby jego zwieńczenie, stanowi malowniczy teren, na jakim się znajduje: oto nieopodal rozłożone są pola i łąki, które wiosną i latem, gdy wszysztako kwitnie, nadają mu powien urok, tworząc wraz z chatami wiejskimi, tu i owdzie rozrzuconymi, przeszliczny krajobraz...

Jakkolwiek głównym czynnikiem wzniesienia gmachu, był zarząd straży, jednakże sprawiedliwość przyznać każe, że fakt ten jest niejako realnym świadectwem kultury tamtejszych obywateli, uzewnętrzniającej się w solidarnym, piqnym czynnie obywatelskim. Koszt budowy teatru, czyli, ściśle mówiąc, najgruntowniejszego odrestaurowania starego budynku, zostały w części amortyzowane zapomogą, udzieloną straży przez kasę gminną, oraz dochodem, osiągniętym z ostatniego przedstawienia inauguracyjnego. Nie posiadając zaś slych danych cyfrowych w tej mierze, nie mogę ich przytoczać.

Przekonany jestem, iż ludność tamtejsza poprze materialnie, przez liczne uczeszczenie na projektowane przedstawienia amatorskie, istłowania zarządu straży, zmierzające przede-wszystkiem do uregulowania ewentualnymi zyskami z rzeczonych przedstawień — pozostawności zaciąganych na cele budowy długów bądź w naturze, lub też w gotówce. Rędzie to dla zarządu niejako moralnym wynagrodzeniem za podjęte trudy około stworzenia tej placówki kulturalnej.

Mówiąc o teatrze w Krzepicach, nie mogę się powstrzymać od wypowiedzenia słów kilku w sprawie projektowanego teatru w Czestochowie. Na równi z Wami, czytelnicy, pragnę rychłego wcielenia idei tej w czyn, będąc obecnie czestochowianinem.

W roku ubiegłym „Gońiec Czest.” szeroko pisał na ten temat, uisłował oddziaływaniem aa społeczeństwo wepchnąć sprawę na drogę, wiedząc do celu wytkniętego. Dotychczas w wszakże nie posunęła się ona ani krok naprzód. Dlaczego? Przyczyna tkwi niewątpliwie w obojętności społeczeństwa dla sprawy tej. Bezcynność w danym wypadku jest również dowodem tego, iż ogół nasz, lub też kapitaliści, nie zdają sobie sprawy z zysków, jakie rokują takie przedsiębiorstwo, sądząc bowiem, że w Czestochowie, liczącej około 80 tysięcy mieszkańców, trupa teatralna miałaby zapewnioną egzystencję.

Charakterystycznym jest, że ludność Krzepic, przedstawiających wieś wobec Czestochowy, zdobyła się wedle możności swej na taki czyn obywatelski, a czestochowianie, pomimo ideowej zapoczątkowania sprawy, nie zdatali dotąd przeprowadzić u siebie reformy w tym kierunku.

Czyż tak zżyliśmy się z obecnym stanem rzeczy, z prozaizmem życia tutejszego, iż nie odczuwamy wcale braku tego czynnika kulturalnego, jakim jest teatr?

Wszak brak u nas odpowiedniego teatru — to niejako ubliżenie ludności, to niekorzystanie z tych czystych źródeł, z których płyną dla szerokiego mas wiedza i dźwięki mowy polskiej, to wreszcie niedłczenie się z opinia innych społeczeństw cywilizowanych. Prawdą bowiem jest, iż teatr, nie aragający w obrębie swych czynności artystycznych zasadom etycznym, spełniający należycie swo szczytne posłannictwo — daje zwiedzającym prawdziwą rozrywkę umysłową, zdrowy pokarm duchowy.

Teatr o takim podstawowym zakresie działalności, obliczony również na popularność, — odciągając ludzi od uczeszczenia do „knapa” będących częstokroć źródłami demoralizacji, — umożliwiał poznanie w uplastycznieniu przez artystów dzieł mistrzów, plodów natchnionej myśli ludzkiej, wskazywał ideały piękna i dobra, ucząc ie ukochać, — przyczynia się więc w pewnym stopniu do podniesienia poziomu moralnego w społeczeństwie.

W imię względów wyłożonych, w imię idei postępu, — nie zwlekajmy ze wnieśieniem u nas tej pożądaney instytucji kulturalnej!

Max Böhm.

Kronika miejska.

Z wystawy. Ruch na wystawie wzmagają się. Obecnie plac parkowy został odpowiednio zniewolowany, ścieżki wytknięto i natychmiast po oddaniu śniegów ogrodnik przystąpi do pracy. Budulec zaczęto również zwozić, aby robotę rozpocząć w czasie jaknajkrótszym.

W samym biurze — wre. Dyrektor wystawy pan Alf. Bogusławski i sekretarz pan K. Grosman dzień cały zajęci są przyjmowaniem klientów, zgłaszających się celem wzięcia udziału w wystawie. Obawy początkowe, iż Czestochowa weźmie słaby udział w wystawie obecnie znikły zupełnie, przemysłowcy bowiem nasi coraz liczniej zgłaszają się do biura. Agentury w Warszawie i Łodzi pragną również, nadsyłając codziennie listy wystawców. Postępowanie poszczególnych sekcji odbywają się prawie codziennie, jednym słowem, mimo, iż biuro wystawowe udziela niestety skąpo wiadomości o swych czynnościach, — należy mieć pewność, że funkcjonuje świetnie, rokując powodzenie przedsięwzięciu, mającemu stać się przyniesie Czestochowie.

Dola stróżowska. Jeżeli się pomyśli, że zwierzęta oczekują się w Czestochowie jakiejś takiej opieki, — wstyd i smutek ogarnia każdego współczującego biedzie ludzkiej człowieka, gdy przypatry się życiu stróża czestochowskiego. Pominąwszy niesłychanie niskie wynagrodzenie wobec obecnej drożyzny, które jest „kwestią sumienia” kamienicznika, stróż czestochowski pokrzywdzony jest przede-wszystkiem dzięki mieszkaniu równającemu się częstokroć psiej budzie. I kto na tem cierpi? w pierwszym rzędzie lokator, który wystaje godzinami przed bramą, czekając na wygramolenie się zaspianego stróża z suteryny lub poddasza. „zw. „mieszkania” znajdującemu się zazwyczaj na końcu długiego czestochowskiego podwórza.

A jakież to są te mieszkania stróżowskie, — pozal się Boże. Najgorsze dzury, wilgotne smrodliwe obok ustępów (tam się gnieździ stróż) jest siedliskiem wszelkich chorób w całym domu. Czyż za złe mieć można stróżowi, że nie może podolać pracy, gwarantować bezpieczeństwa mieniu lokatorów?

A czyja w tem wina? Przędewszystkiem samych właścicieli domów, a następnie komisji sanitarno-policijnej, której obowiązkiem jest sprawdzanie mieszkań stróżowskich.

W Warszawie dzieje się tak, że gdy mieszkanie stróż ma nie odpowiedniość w władze policyjne zmuszają właścicieli do dania mu innego, są wypadki, że każą wznosić dla tego celu specjalny budynek, lub wyznaczają pokoje na parterze.

Czas już, aby i w Czestochowie zajęto się tą sprawą. Jestto obowiązkiem naszych obywateli, aby utworzyć odośno komisję dla zwiedzania mieszkań stróżów z prawem zmuszenia opornych gospodarzy do dawania stróżom mieszkań należnych ludziom ciężkiej i odpowiedzialnej pracy. g r o t.

Deportacje. Wczoraj wysłano z aresztu miejscowego do więzienia piotrkowskiego i innych miejscowości 34 osoby.

Aresztowane i osadzone w areszlach policyjnych w ciągu doby ubiegłej następujące osoby dla odstawienia do miejsca zamieszkania Annę Korn i za włóczęgostwo: Marianna Krawczyka, Aleksandra Klimę i Jana Sulskiego.

Taryfy na rudę żelazną. Komisja umyślona do rewizji taryfy na rudę żelazną, obradująca przy ministerjum skarbu, nie zgodziła się z wnioskiem przedstawicieli przemysłu metalurgicznego w okręgu niepruskim, by podnieść taryfę na rudę o 1 i pół kop. na pudzie. Złanien komisji, taryfa może być podniesiona co najwyżej o 0,8 kop. na pudzie, jak proponował przedstawiciel kolei skarbowych; przytem — jak uznała komisja — taryfy dla Królestwa Polskiego i dla Uralu należałoby, ze względu na stanowisko niewielką wydajność kopalni w Królestwie oraz ze względu na znaczną odległość Uralu, — utrzymać bez zmiany.

Kulig. Jedną z tutejszych korporacji zamierzają, korzystając z świetnej sanny kulig Ochockie towarzystwo uda się do jednej z

stacji podmiejskich i powróci sanna. Zabawie towarzyszyć będzie muzyka.

Gińa plem! Wielu prenumeratorów pozamiejscowych żali się bezustannie na otrzymywanie nieregularne „Gońca”. Jestto wina poczty odośnych, na których gińa częstokroć numery naszego jak również i innych dzienników.

Ważne wyjaśnienie. Departament policyjny zwrócił uwagę, że władze policyjne dla pozyskania różnych wiadomości zywają częstokroć do urzędów policyjnych osoby jej potrzebne za pomocą awizacji urzędowych. Postępowanie takie uznane zostało za nieprawne, a wyjaśnienie władzy centralnej orzekło, że w takich wypadkach policyja przybywać ma sama do osób, od których ma owe potrzebne jej wiadomości uzyskać.

Przez pomyłkę. Na st. Poraj robotnik kolejowy Paraszewski, chcąc napić się wódki napił się przez pomyłkę kwasu solnego i uległ poparzeniu jamy ustnej i gardła. Wezwany lekarz stwierdził stan groźny P.

Z ruchu karnawalerskiego. Dnia 20-go b. m. Stow. „Lutnia” urzęduje w lokalu własnym zabawę taneczną kostjumową. Początek o g. 9-jej wieczorem.

Dnia 23 bm. „Lutnia” urzęduje wieczór taneczny pn. „Zakończenie karnawału” z zabawą klockową od północy. Początek o g. 7-jej wieczorem.

Z prasy. Wśród obfitych, jak zawsze ilustracji ostatniego (7) numeru „Świata”, pierwszeństwo przynależało trzeba doskonałej grupie naszych artystów z teatru Rozmaitości, zjętej przy sposobności 55-letniego jubileuszu scenicznego pani Niewiarowskiej. Również dobre są sceny z Bułgarii, specjalnie dla „Świata” fotografowane, a wytrawnym piórem Ilendera z Wiednia objaśnione. Wśród tekstu zacięka wia zajmujący artykuł „W otchłani” z powodu głośnej sprawy Azef—Łopuchina, będącej obecnie „cause celebre” wszechświatową. Poza-tem, oprócz kilku artykułów poważniejszych, o społecznym lub naukowym temacie, dużo miejsca poświęca ostatni „Świat” sprawozdaniem artystycznym zawsze sumiennie i wyczerpująco opracowywanym w piśmie, które nie ogranicza się w tym kierunku na Warszawę, ale dociera do stary wszędzie, gdzie tylko sztuka, zwłaszcza Polska coś interesującego wytworzyła. Jak awytkie jest i w ostatnim numerze „Świata”, chwila bieżąca traktowana żywo i interesująco.

Głosy publiczności.

W sprawie oświetlenia i tramwajów elektrycznych w Czestochowie.

Szpalty „Gońca czestochowskiego” od kilkunastu dni zajęte są polemiką, powstałą wskutek mających być zaprowadzonych tramwajów i ulepszonego oświetlenia elektrycznego. Faktem jest, że dotychczasowe oświetlenie Czestochowy bardzo wiele pozostawia do życzenia, widząc to „ojcowie” miasta, chcąc, u-dowodnić, że za opłannem podatki pragną mieszkańcom dać najniezbędniejsze udogodnienia jako to wzorowe światło i szybka lania lokomocje przystąpił do pracy nad oceną projektów, ale chęci szczerze ich mało pożytku wydać mogą.

To też, aby godnie odpowiedzieć mogli za czyny swoje nie tylko w obec mieszkańców Czestochowy ale i tych licznych rzesz odwie-dzających miasto powinni mojem zdaniem do oceny projektu zaprosić którekolwiek z międzynarodowych biur technicznych, by projekta poddały ściślejszemu rozważeniu i ocenie.

Oceńa któregokolwiek międzynarodowego biura technicznego dopiero będzie miarodajną u wolni komisję od odpowiedzialności przed społeczeństwem udowodnił zupełną, bezstronność a temsamem da niejako by zapew-nienie, że wybrany projekt i kosztorys najbardziej odpowiednim i korzystnym będzie dla miasta. Biura międzynarodowe techniczne znajdują się w Paryżu, Londynie, Wiedniu oraz w Zurichu.

O pierwszych trzech rozwodzić się nie mogą, znane mi są bowiem li tylko ze słyszenia, w Zurichu międzynarodowe biuro techniczne, rekrutując się z najwybitniejszych inżynierów Szwajcarii z pośród których lwią część zajmują profesorowie słynnych politechnik, ze znaczną przewagą Polaków, którym dobro rodzinnego kraju leży na sercu, i jestem pewny, że za szczególną bacznością, projekty oświetlenia i tramwajów w Czestochowie przejdą pod rozwagę.

Oceny projektów są względnie bardzo tanie — tak że na to mogłoby się zdobyć miasto bez uszerzkerku w swym budżecie, jednocześnie zrzucając z siebie wszelką odpowiedzialność.

Rucz przyjąć i t. d.

Stefan Dzikowski.

Zurich 14 b. m.

Z tajemnie tajnej policji.

W Kijowie przez długi czas naczelnikiem żandarmerji był znany generał Nowickij. Generał pisał pamiętniki, notując wszystkie, nawet zakulisowe sprawy działalności policji śledczej. Część pamiętników generała Nowickiego dostata się do prasy jeszcze za życia autora. Wyjątki z pamiętników drukowały w swoim czasie „Kijewskaja Wiesti” i „Birżewija Wiedomosti”.

Obecnie współpracownik gazety „Russkija Wiedomosti” przypomina na spałtach tej gazety pewien ustęp tych pamiętników, mający pewien związek ze sprawą Azefa. Chodzi o fakty, towarzyszące zabójstwu gubernatora ufańskiego, Bogdanowicza.

Zabójstwo przygotował Gerszun, który wtezas mieszkał w Kijowie w pewnego krawca. Krawiec wraz z córką należał do bojowej drużyny socjalistów-rewolucjonistów i jednocześnie był członkiem tajnej policji. Gerszun jednak był zupełnie prowokatorowi.

„Pewnego wieczoru — pisze w pamiętnikach generał Nowickij — przysłała do mnie córka krawca i przyniosła kopję postanowienia komitetu centralnego partji o zabiciu gubernatora Bogdanowicza i kopję polecenia wydane go drużynie bojowej.

Z pomiędzy czterech wyznaczonych wykonawców wyrok, jednego miałem już, z powodu jego dwunastych lat, na oku, trzeci zaś byli zupełnie nieznanymi.

Wystąpiłem niezwłocznie, o godz. 11-iej w nocy, telegramem cyfrowym do Wiczesława Konstantynowicza (Plehowo). Czekaliśmy niecierpliwie na odpowiedź, która powinna być nadejść około godz. 2—3 nad ranem. Odpowiedź nie nadeszła. O godz. 3 telegrafowałem po raz drugi, także bez skutku. Wtedy po raz pierwszy przyszył mi na myśl osobiste stosunki, których zresztą nie odważam się badać. O godzinie 10 rano nadeszła wreszcie odpowiedź tej treści. Nic nie stanowiło zbyt pośpieszenie, śledzić, donosić i bezwarunkowo nie zdradzać się z nikim.

Słuchając się do rozkazu, generał Nowickij w ciągu miesiąca donosił telegraficznie o wszystkim, odpowiedzi były zawsze jednakże: „Nie spieszyć”.

Na trzy dni przed zabójstwem generał Nowickij donosił, że wszyscy czterej bojownicy wyjechali już do Ufy i oddał całą sprawę „w ręce — ja, pisze — W. K. Plehowo”.

Na trzeci dzień potem gubernator Bogdanowicz został zabity.

„Kijewskaja Wiesti”, która wydrukowała (21 czerwca 1908 r.) ten ustęp z pamiętników, zapomniała go taką uwagą. „Możemy dodać, że generał Nowickij doskonale wiedział o tych osobistych motywach, które były powodem tych dziwnych telegramów Plehowo, i wyjaśnił je w swych pamiętnikach. Niestety jednak nie możemy przytoczyć tutaj wszystkiego, gdyż dotyczy to osobistych stosunków osób jeszcze żyjących. Możemy tylko dodać, że i w tym wypadku sprawdza się stare przysłowie francuskie: „cherchez la femme”.

Przytoczywszy powyższe wyjątki z pamiętnika „Russkija Wiedomosti” piszą, że chociaż trudno dzisiaj sprawdzić, czy doniosły generał Nowickiego o „dziwnej powolności Plehowo” są prawdziwe, jednak pamiętniki generała żandarmarskiego dowodzą kilku faktów:

„Po pierwsze: — piszą „Rus. Wied.” — o przygotowaniu zamachu na gubernatora ufańskiego władze wiedziały o miesiąc wcześniej; po drugie generał żandarmarski korespondował w ciągu miesiąca z centrum władzy, zawiadując ministrami o każdym ruchu terrorystów, aż do wyjazdu ich do Ufy; po trzecie: z Petersburga paraliżowano działalność kijowskiej ochran; i po czwarte, naczelnik kijowskich żandarmerji nie umiał tego objaśnić inaczej, jak osobistym widokami naczelnika ministerjum, których badać nie ośmiela się”.

Generał Nowickij kończy w swych pamiętnikach op tej sprawie ciekawą uwagę: „Plewo, w ten sposób, przygotował sam sobie zabójcę, gdyż wiadomo, że zamach Sazonowa był inspirowany przez Gerszuniego”.

Głód w Anglii.

Od dłuższego już czasu dzienniki zagraniczne podają wiadomości o manifestacjach robotników angielskich, pozbawionych pracy. Nie są to pochody, jakie w „latach głustych” urządzali od czasu do czasu tłum londyński, więcej dla celów agitacji niż z istotnej potrzeby. Robotnik angielski jest teraz naprawdę głodny i, gdy nieśle w pochodzie tablicą z napisem: „Oto ginący z głodu!” — nie przesadza bynajmniej.

Rok obecny jest jednym z najgorszych, jakie zapisały roczniki przemysłu angielskiego. Rozruchy na tle braku pracy przybierają rozmiary poważne i wywierają wpływ nie tylko na ustosunkowanie przekonań politycznych wśród robotników — z wielkim plusem na rzecz radykalizmu socjalnego.

Szerzenie się przekonań radykalnych, socjalistycznych, a nawet wyraźne rewolucyjnych objawia się najdobitnie w cyfrach przynależności do partji. Grupy socjalistyczne rosłą w członków. „Independent Labour arty” oraz „Fabjan Society”, które do roku 1904 upadły pod względem liczby członków, w następnych latach zaczynają mieć ich coraz więcej. Z 13,775 w r. 1907 cyfra ta wzrosła do 27,463 w sprawozdaniach za rok 1908. Odbudziło to nadzieje, dawno wywione przez socjalistów, że uda im się wycisnąć silniejsze, niż dotąd, piętno na polityce robotniczej. Aby dokuczyć liberałom, będącym u steru, radykalniejsze grupy robotnicze głoszą przy wyborach, gdzie mogą decydować o wyniku, a nie mają sił na przeprowadzenie własnego kandydata — za konserwatystą.

W „latach głustych” robotnik angielski zażywa dobrobytu, o jakim rzadko wie robotnik na kontynencie. Krótszy czas pracy, wyższa płaca zarobkowa — zabezpieczają mu byt stosunkowo dobry, zwłaszcza, że liczne i wzorowo prowadzone organizacje współdzielcze i samopomocy ułatwiają w wysokim stopniu ekonomiczną stronę życia. Zład odporność robotnika angielskiego przeciwko ideologii rewolucyjnej, którą nadaremnie usiłowano dotychczas zaszczerpić w jego szeregach, zwłaszcza wśród robotników wykwalifikowanych, więc lepiej płatnych.

Zastój w przemyśle i brak pracy wyrzucił w znacznej mierze ta stosunki. Idee rewolucyjne odbywają szturm ra wygłodzoną rodzinę robotnika angielskiego i kto wie, czy nie zapiszą w tym roku wielkich sukcesów, oddziaływujących przez długie lata na stosunki wewnętrzne w organizacjach politycznych, odbijających się na polityce, a co najważniejsze, otwierających drogę dalszemu postępowi radykalizmu.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Ponieważ każdemu wiadomo, że To w. Szerzenia Wiedzy jest instytucją społeczno-demokratyczną, zatem wszyscy członkowie powinni być na równi traktowani, a nie jak na ostatnim balu urządzone przez owe Towarzystwo, gdzie dzielono swych członków na uprzywilejowanych i nieuprzywilejowanych tj. jednym postanowiono zaproszenia, a drugim nie, z tych to więc przyczyn upraszam, za pośrednictwem Twego poczytnego pisma, Tow. Szerzenia Wiedzy o wykreślenie mnie z listy członków.

Racz przyjąć, itd.

Zygmunt Stiller.

Telegramy.

Petersburg — Messyna.

Petersburg, 15 TAP. Do komitetu Petersburg — Messyna wpłynęło do dnia dzisiejszego 45.119 rb. 45 i pół kop. Prócz tego: 1.150 franków, 600 lirów, 2 kupony rublowe, 46 rb. markami pocztowymi i 8-ty pierścienek.

Otwarcie sejmów w Finlandji.

Petersburg 14 TAP. Gen. Bekmanowi rozkazano otworzyć w imieniu Jego Cesarskiej Mości d. 16 b.m. sesję kolejną sejmów fińskich.

Wstrzymanie egzekucji.

Petersburg 14 TAP. Minister wojny zarządził telegraficznie, by wstrzymano wykonanie wyroków śmierci na osądzonych w Irkucku 15 więźniach, śledzonych z aleksandrowskich robot ciężkich.

Chojna ofiara.

Putawa 15 TAP. Żyd Moldawski zbudował i ofiarował zarządowi miasta szpital dla chrześcijan, wartości 50.000 rb. oraz ubezpieczył dalsza jego egzystencją. Taki sam szpital zbudował Moldawski dla żydów.

Zawzięcie śnieżne.

Romanowoje 15 TAP. Wielkie zawzięcie śnieżne. Pociągi opóźniają się po kilka godzin.

Seminarium żeńskie.

Kostroma 15 TAP. Odnijło się uroczyste otwarcie żeńskiego seminarjum nauczycielskiego.

Podróże Roosevelta.

Waszyngton 15 TAP. Roosevelt składa swe pełnomocnictwo prezydenta dnia 19 b.m. i udaje się w dwuletnią podróż. Rok przebędzie Roosevelt w posiadłościach angielskich w Afryce, poczem odwiedzi Londyn, Paryż i Berlin. W

Afryce będzie przewodniczył ekspedycji naukowej.

Revolucja w Persji.

Tehrán 15 TAP. Donoszą tu z Reszta, iż 200 rewolucjonistów, przeważnie górali karkaskich, skierowało się do ogrodu Sordara Chumajuma, gdzie gubernator najspokojniej grający w karty, nie podejrzewał zamachu. Rewolucjonisci rzucili bombę, która zabiła partnerów, następnie wroćili do miasta i za pomocą bomb rzeźnych zburzyli domy gubernatora, poczty telegrafu i sądu.

Revolucjonisci zdobyli arsenał, armaty i przyrzekli konsulowi rosyjskiemu, iż szanować będą nietykalność osoby i mienia poddanych rosyjskich oraz spokojnej ludności miejscowej.

Trzęsienie ziemi.

Rzym 15. W okolicy Messyny dało się wczoraj uczuć ponowne trzęsienie ziemi, równie silne jak w dniu 23 grudnia. Wiadomości, które bliższych szczegółów brak dotychczas, wywołuje ogromne wrażenie. Ogłoszono, że król i królowa w ciągu marca udadzą się powtórnie do Sycylii.

Branca-Leone 15 TAP. Wieczorem 13 b. m. nastąpiło silne wstrząśnienie ziemi. Ludność w strachu panicznym opuściła domy.

Różne.

Pożar w lecznicy. W prywatnej lecznicy ginekologicznej dra Gersona w Petersburgu, wybuchł groźny pożar. Lecznicza zajmuje wielki dom 6 cio piętrowy, w chwili pożaru znajdowało się w niej z górą 100 chorych. Strażna panika spowodowała wstrząsającą scenę. Niektóre chore, oparowane w przeddzień wypadku, wyskakowały z łóżek i ratowały się ucieczką. Wiele chorych w samej bieliznie usiłowało wydostać się na ulicę. Straty wynoszą około 100,000 rubli.

Rewizja Andrejewa. Dnia 27 ub. m. główny powieściopisarz rosyjski Leonidas Andrejew, stale mieszkający we własnej willi pod Petersburgiem, wyjechał do Petersburga na koncert. Na stacji Biełostrow, do wagonu, w którym jechał Andrejew, weszli żandarmami i zaprowadzili Andrejewa do pokoju żandarmarskiego kazał mu podnieść ręce do góry, poczem zarządzili ścisłą rewizję osobistą. Szukano broni, której oczywiście nie znaleziono. Po spisaniu protokołu, pozwolono Andrejewowi udać się w dalszą podróż.

Samobójstwo. Dnia 28 ub. m. w Petersburgu wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia dymisjonowany gen. major Wereszczagin, brat znakomitego malarza rosyjskiego. Powody samobójstwa nie są znane.

Marjawici w Wilnie. Jak donoszą pisma wileńskie, od maja r. z. znany propagator marjawizmu na Litwie i Białej Rusi, Antoni Tabela, bardzo często zagłada do Wilna, gdzie jednak trudno mu zjdnąć zwolenników sekty. Jeszcze gorzej powodzi się kapłanom marjawickim na wsi. Lud odrazu wrogo się stawia względem odszczepieńców.

Stosunkowo marjawizm łatwiej się zagaiędzła w miastach i miasteczkach. Wiele w Wilnie już mówią o pewnej restauracji czy garnkuchni, gdzieś za Ostrą Bramą urządzoną przez marjawitów, kędy zjednywają klientelę taniociską sprzedawanych potraw, uboższym nawet odstępowały za darmo. Mówią też w Wilnie, że jakiś kapłan marjawicki bardzo gorliwie rozszerza znany organ swej sekty, oraz maść broszur agitacyjnych, że nawet w tych dniach wynajął chłopca roznosciela do sprzedaży numerów „Marjawity” i broszur.

Przeciwko wozyrowi Kamilowi paszy występują coraz energiczniej młodoicy. Symptomaticznie tego niezadowolona jest trwanie austrjackiego bojkotu, kierowanego przez komitet „Jedności i Postępu”, chociaż Kamil-pasza chciałby zaprzestać bojkotu. Do wyraźnego wystąpienia opinji przeciwko wozyrowi doprowadziło mianowanie nowych ministrów bez zapytania się o opinie parlamentu. W tej kwestji wniesiono w Izbie postów kilka interpelacji. Kamil-pasza tłumaczy swoje postępowanie koniecznością posiadania w rządzie energicznych ministrów, wobec wykrycia spisku na życie sułtana. Sułtan Abdul-Hamid miał być zabity podczas selamiku w dniu 12 b. m.; a sułtanem obwołać miano księcia Jussufa Izzedina, syna zdezonowanego w roku 1876 sułtana Abdul-Asisa. Do spisku przystąpili oficerowie i politycy, należący do liberalno-konstytucyjnego stronnictwa księcia Sabbach-odina, zaliczającego „tyranję” młodoitorków. Gdy nowy minister marjawnarzi zjawili się w koszarach, oficerowie i żołnierze odmówili posłuszeństwa; rozruchy musiały stłumić wojsko. Nowy minister wojny, gen. Nazim-pasza, dotychczasowy dowódca II korpusu armji w Adryanopolu, obiecał utrzymać spokój.

Pamiętajcie o Towarzystwie pisów szkolnych.

OD ADMINISTRACJI

Przypominamy Szan. prenumerato-
rom, że czas wielki uregulować za-
ległe rachunki i odnowić prenume-
ratę na rok 1909.

Sz. Szczawiński

w Częstochowie (obok Teatru)

Skład Win

DELIKATESÓW

i towarów kolonialnych

ogr. od 1878 r.

TELEFON 263.

Poloca:

Wino Kaukaskie

białe i czerwone

Księcia Z. A. Dżordżadze & Co

Nagrodzone na wystawach wszechświat-
owych pierwszymi nagrodami.

Specjalność firmy

IMPORT

WIN

Węgierskich

Francuskich.

DRUKARNIA

i Sklep materiałów piśmiennych
F. D. WILKOSZEWSKIEGO

w CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 38.

Przyjmuje do druku wszelkie oblatunki i wykony-
wa starannie po cenach możliwie niskich.

Druki ozdobne i kolorowe, księgi buchalteryjne,
dzieła, afisze, klepsydry, blankiety, koperty.

Bilety wizytowe.

Na składzie: **KSIĄŻKI MELDUNKOWE**, książki i prochy do paten-
tów akcyjnych, pieniężności, kontrakty, kwitowania i t. p.

Sklep zaopatrzony w różne papiery i materiały piśmienne.

KALENDARZE na 1909 rok.

Firma Br. Wiśniewscy i S-ka

właściciel

Antoni Chrzyszczewski

jako jeneralni reprezentanci Ruskie-
go Tow. Gorzelaików

poszukują **przedstawicieli** dla
sprzedaży spirytusu denaturowanego
i technicznych do tego przyrządów,
na pojedyncze gubernie, powiaty lub
większe miasta. Reflektanci zechcą
haskawie zgłaszać się osobiście lub
listownie do kantoru firmy: Warsza-
wa, Foksal 18 tel 30 69.

195

3-2

Zakład Stolarski

JANA BŁASZCZYKOWSKIEGO

Teatralną № 16 w Częstochowie,

przyjmuje roboty meblowe i budowlane;
i gotowe na składzie dychty i fer-
niery. Ceny przystępne.

Do sprzedania trawo snay, oraz stoly je-
siennie. Aleksandrowska 22. Buthow-
ski. 215-2-1

Ogłoszenie.

Wójt gminy Kruszyna ogłasza, że 5 (18) Lutego
1909 r. o godzinie 12 w południe będzie

Licytacja

budowy murowanego domu dla gminnej Kancelarii i Szkoły
we wsi Kruszyna, stacja pocztowa Kłomnice, od sumy
9511 rubli 97 kopiejek.

Wymagalna suma kaucji 10% t. j. 952 ruble.

KANTOR WYNAJMU

Waret na gumach i bez gum,
oraz landa, powozów, bryczek etc.

W każdym czasie, na godziny, kursa i miesięcznie.
Po cenach umiarkowanych.

KANTOR ul. Teatralna № 56, telefon № 246.

1495-5-3

J. KOSSOWSKI.

„Arystokratyna”

Odnaczona na zeszłorocznej wystawie lekarzy i przyrodników we
Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna” działa przez awą zawartość węglika anty-
septycznego i odznajają, już po krótkim użyciu - staje się płd-
lśniąco biała i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.
Ciegi, zmarszczki, węgry, żółte plamy usuwa „Arystokratyna” po-
kikorazowem użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.

Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie

APTECZNYM

Wacława ORZEŁ

w Częstochowie, III Aleja № 48.

Sprzedano różne naczynia różnicze.
Wiadomość w sklepie wędlin, ul. War-
szawska 26 31. 195-4-4

Złoty paszport na imię Franciszka Ko-
walskiego, wydany przez wójta gminy
Dziewów 186-3-2

Sprzedam powóz olgiński lekki, mało
używany, może być prywatny lub na do-
różki oraz sanki ubranie na konie. Stru-
domka 38 w sklepie. 208-3-2

Potrzebuje chłopcy do zakładu ślusarsko-
mechanicznego, Warszawska № 33, Honk.

Nagrodzony najwyższą nagrodą - medal złoty i krzyż honorowy
na wystawie międzynarodowej w Marsylii w 1908 r.
i medalem na wystawie w Rostowie

n/D 1908 r.



Uznany za najlepszy.
Środek wzmacniający
włosy i usuwający łupież.

CAPTOLIN

prow. farmacji Stanisława Hamburga
do nabycia w składzie aptecznym Aleja II róg Teatralnej
w Częstochowie.

Skład sukna i kortów D. ZYSSER

Częstochowa, Aleja I № 2, wejście z nowego rynku
w podwórzu

W wielkim wyborze poleca na sezon jesienny i zimowy
wszelkie materiały krajowe z najlepszych fabryk oraz angielskie
i francuskie. Ceny bardzo przystępne. Polecają się z kawkym
względem Sz. Publiczności **D. Zysser.**



Otworzyłem

SKLEP

z maszynami

do szycia firmy Pfaff i różnych firm
po rb. 40, z gwarancją i bezpłatnym
wyczeniem szycia i haftu. **Stary**
Rynek № 14. M. Kaszian.
170 dom Gajstora 34-4

Ogłoszenie.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Pub-
liczność, że sklep wydlimarski na ul.
Ogrodowej p. Z. Nowickiego, z dnim
6 b. m. przeszedł na moją własność.
Pozostają z szacunkiem
Władysław Rzykielski.

195

4-4

Zaraz do wynajęcia

przy ul. Cerkiewnej 7, pokój z od-
dzielnym wejściem, obszerny fronto-
wy, także kuchnia, szublernia i wo-
dą na parterze. Wiadomość w mie-
szkaniu № 2. 216-3-1

Nauczyciel Tańców
Ed. STOKOWSKI

zawiadamia, iż od dnia 1 Marca r. b.
rozpoczyna specjalny kurs lekcyj
Mazura oraz najnowszych tańców.
Zapisy codziennie Aleja III № 71,
lub Aleja I № 9. Resursa. 6-1

Władcy etatów poszukuje umeblowanego
pokoju z łożem od 1-go Marca. Mo-
że być przy rodzimie. Oferty Vuller St.
Poraj. 214-3-1

**Sprzedam oficynę, Staw-
owa 5 98-15-8**

Wielki wybór gotowych gorsetów
od 2 do 25 rubli

poleca **JÓZEF GEFERT**

„JÓZEF GEFERT”

Częstochowa Al. III róg Szkolnej
dom p. Wnorowskiej.

Reperacje, pranie, przefasonowywanie itp.
187 4-2